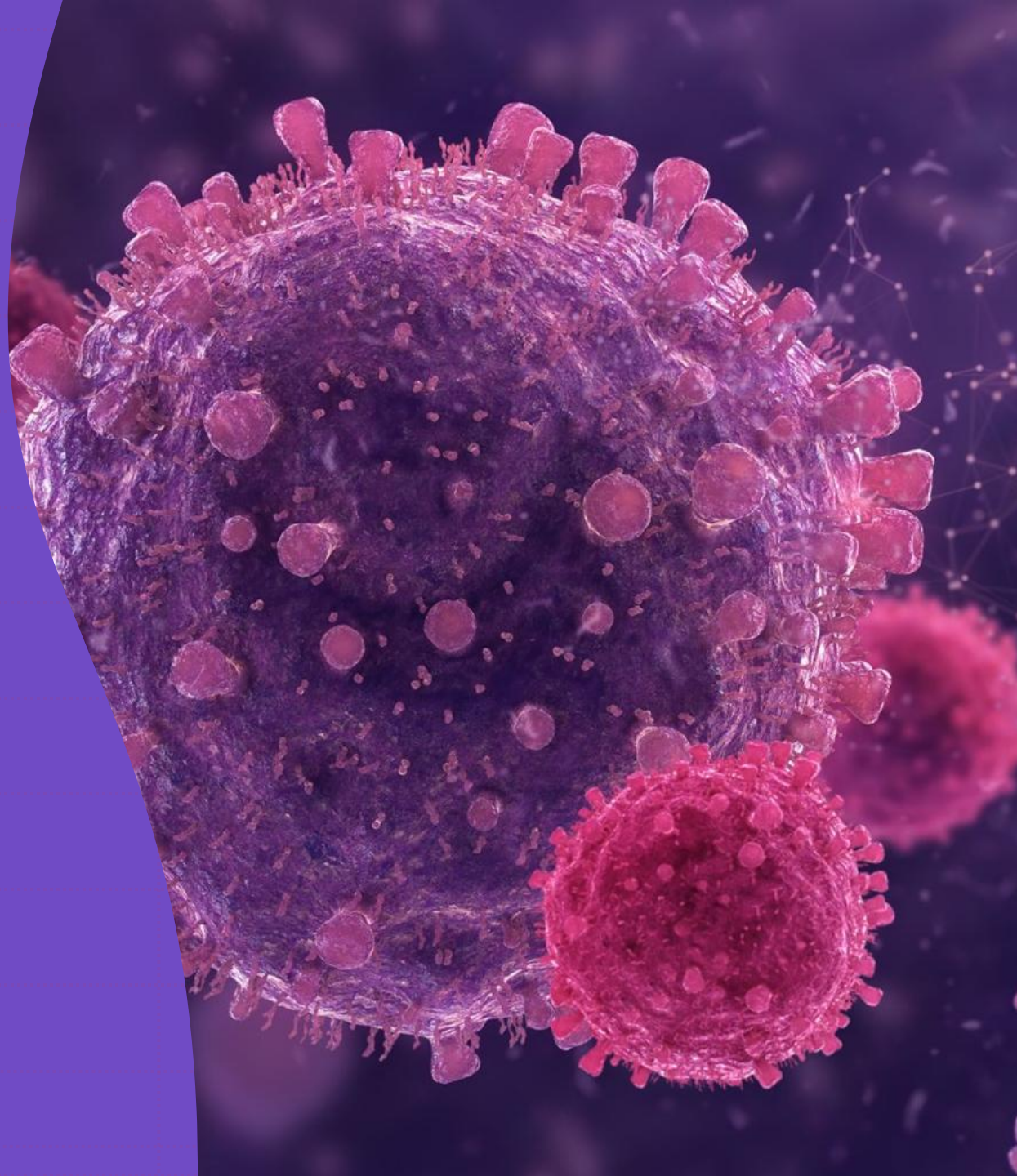


MY I NASZE ZWIERZĘTA

Zwierzęta domowe
w czasie pandemii



MY I NASZE ZWIERZĘTA

Zdaję sobie sprawę z tego, że z pandemią żyjemy już czas jakiś, jednak niektóre wiadomości warto przypominać. Szczególnie, że każdego dnia zalewa nas fala wiadomości nie do końca prawdziwych, delikatnie rzecz ujmując. Każdego dnia sensacja goni sensację a ta kolejnego dnia już jest zapomniana.

Dlatego przypomnieć chcę wszystkim sytuację zwierząt domowych w czasie pandemii. Jak możemy pomóc im ją przetrwać. Tym bardziej, że one swoją obecnością pomagają nam każdego dnia.

Obecność epidemii koronawirusa wpływa nie tylko na ludzi, ale również na zwierzęta domowe. Rządowe obostrzenia sprawiły, że musimy inaczej podejść do higieny naszych pupili.

Jak zadbać o zwierzęta domowe w czasie kwarantanny oraz poza nią?





Zgodnie z obecnie dostępną wiedzą medyczną i komunikatami WHO zwierzęta domowe nie przenoszą choroby COVID-19.

Mimo, iż sam wirus jest pochodzenia odzwierzęcego, to nie ma dowodów, że pies czy kot mogą zarazić swojego właściciela.

W związku z tym nie ma powodu, aby np. pozbywać się domowego zwierzęcia, nawet jeśli przebywamy w kwarantannie. Pies czy kot nie są zagrożeniem dla innych ludzi.

Czy w związku z tym możemy zrezygnować z higieny zwierząt oraz higieny osobistej? **W żadnym wypadku.**

Brak dowodów na związek domowych pupili z chorobą nie może usprawiedliwiać rezygnacji z mycia czy dezynfekcji rąk. Jeśli wychodzisz np. z psem na spacer i się z nim bawisz, głaszczesz go, to bezwzględnie musisz po wszystkim umyć ręce. Dlaczego?



Wirus równie dobrze może znaleźć się na sierści czy w okolicach pyska zwierzęcia, podobnie jak np. może bytować na przedmiotach.

Nie ma sensu w takiej sytuacji ryzykować. Pamiętaj, że częste mycie rąk płynem dezynfekującym na bazie alkoholu lub mydłem znacząco obniża szansę na zarażenie się koronawirusem!

Szczególną uwagę na to zalecenie powinny zwrócić osoby będące w grupie ryzyka - starsze czy z obniżoną odpornością.



Jeśli zostaliśmy poddani kwarantannie domowej, a mieszka z nami zwierzę, musimy mu zapewnić dobre warunki do bytowania, w tym także regularny ruch na świeżym powietrzu. Nie możemy wprawdzie wyjść z nim na spacer, ale możemy o to poprosić osobę bliską czy sąsiada. Możemy też zgłosić się z prośbą do służb lub władz, aby wsparły nas w tej sytuacji.



Jeśli z różnych przyczyn nie jest możliwe skorzystanie z takiej pomocy, możesz odwiedzić grupę na Facebooku **Pies w koronie**, na której ogłaszają się osoby chętne wyprowadzić psa lub szukające wsparcia w tym trudnym czasie.

Nie zapomnij, aby w miarę możliwości nie całować swojego psa, nie przytulać go, aby nie narazić osoby, która będzie z nim spacerować lub go od Ciebie przejmie na czas kwarantanny.



Gdy przekazujesz psa na spacer, dobrze aby był już w pełni do niego przygotowany.

Nie dopuszczaj do kontaktu pomiędzy Tobą, a życzliwą osobą - ta powinna wyprowadzić psa w rękawiczkach jednorazowych.



W przypadku kotów wszystko zależy od tego, czy porusza się on tylko na znanym Ci terenie, czy jednak wychodzi poza posesję i „znika” w tylko sobie znane miejsca.

Wówczas lepiej trzymać go w domu. Nadal jednak ze względów bezpieczeństwa warto zdezynfekować miejsce, w którym zwierzę śpi oraz myć jego miskę.



Jeśli mieszkasz w domu jednorodzinnym i masz swój własny teren (np. ogródek), to nie ma powodu, aby pies nie mógł się na nim swobodnie poruszać. Nie musisz wówczas go nigdzie oddawać czy prosić kogoś o pomoc.



Pamiętaj, najgorszym rozwiązaniem jest oddanie zwierzęcia do schroniska. Obecnie miejsca te są nie tylko przepełnione zwierzętami, ale i ze względu na ryzyko zarażenia mają ograniczony personel.

Każdy właściciel psa czy kota musi sobie zdawać sprawę, że jego pupilowi najlepiej będzie w domu, a schronisko to tylko ostateczność w najbardziej skrajnych sytuacjach.



Równie nierozsądnym pomysłem jest szokująca dla nas eutanazja zwierzęcia - na szczęście ta nie jest w Polsce legalna.

Zdecydowanie mądrzej jest przekazać psa lub kota nowemu opiekunowi, gdzie czworonóg będzie miał dobre warunki do życia. Ani się zorientujesz, a wróci do Ciebie szczęśliwy, gdy epidemia i związana z nią kwarantanna miną.



MY I NASZE ZWIERZĘTA

Pamiętajcie, dobro powraca. Powraca również dobro okazane naszym pupilom. One nie mogą się na nas poskarżyć, nie wykorzystujemy tego.





Dziękuję za uwagę - Ewa Nowikow